

W Y P R A W A

2

W Y I A Z D
Woyfká, z Konstantynopola,

Wielkiego y potężnego Monarchy
S V L T A N A A M V R A T A
Celarza Tureckiego terażnieyłego.

Na Woynę do Korony Polskiej.

*A to z namowy, rady, y przenáięcia, tak Luterskiego, iáko y
Czara Wielkiego Moskiewskiego, y inszych
Kátholickich Nieprzyjaciół.*

Roku Páńskiego 1634.





12632

Opisanie y liczba Ordynku Woyska Cesa.

rza Tureckiego.

D Witau Zmurat Cesarz Poganski / Ziemie Tu-
reckiey y Tatarskiey Monarcha / naysrozszy
wszem Chryscianom / wyprawivszy przed
sobowprzod die 18. Martij Anno vt supra,
wyselatie parafernalia, Apparat / y Wynstunek woien-
ny / y wszytkę gotowosc do boiu nalezaca / talze y zy-
wnosc rozna hoyna y dostatnie / iak na tilka lat / to iest /
potrzeby rzemiosla y dzieła woennego : a mianowicie /
Namioty wielkie y male / dla siebie y dla ludzi / y dla
koni / kostowne y proste / bawelniane y plocienne / y sko-
rzane : przytym prochy / kule zelazne y olowne / y ka-
mienne / lancuchy talze do dzial / y drugie do opasania
obozu miazsze / dziala srogie burzace / y polne nosne dlu-
gie / puldzialka / hakownice / organki na koscach dlugie /
harkabuzy / petardy gotowe / dziala skorzane / dziala
drewniane / muszkiety / mozdzierze wielkie y male / ian-
czarki / dzidy / kopie / coby nad zamiar bylo : do tego ry-
dle / lopaty / kilofy zelazne do murow / moryty / drabiny :
zas dla mostu cobienia drzewa / tarcice debowe / siekie-
ry / zelaza rozne / haki / gwozdzie / powrozy / liny wiel-
kie / knoty do rusznic / spiże dla lania dzial nowych abo
spadanych : bawelow y wolow tilka tysiecy co dla zy-
wnosci, oprocz tych co z rzeczami w wozach sly / krow
tilkanascie set / baranow tilka tysiecy : znouu zboza
rozneho tilkadziesiat wozow / mali rozney wiecey niz

sto wozow/ mias wedzonych/ y inszych rzeczy w wielkich
stroga rzecz y niepodobna/ do liczby y opisania/ co wie-
ziono wolini/ y bawolami/ y osłami/ y konni, także y
wielbladami: bylo tego wiecey niż pod dwa tysiacá
wozow: bo w tak wielkiey gromadzie/ y w tak wielkim
woysku/ trudna rzecz byla wszystko porzadnie opisac y
zliczyć: bo czyby bylo páttrzyć/ czy notowác/ ábo pi-
sac/ gdyż to pámietać rzecz niepodobna/ y zgoła (pod
strazą bywssy Janeczarow) bárzo niebezpieczna/ y smier-
cia pachnaca/ á zwlaszcza Chrześcianom/ á to cosmy mo-
gli pámietać/ y ieden od drugiego zbierac/ y notowác.

Potym było wielbladow wielkich cztery stá z tlomo-
kami sukniem nákrztemi/ z rożnemi rzeczami: lecz trudno
bylo o to sie badać y pytać: piechoty tysiac bylo.

Szlo potym koni piac set także z tlomokami/ byly
nákrzty welencami cudnemi/ przy nich konnych kšec
set bylo znácznych Junakow y mlodych.

Potym mutow także piac set z rzeczami woiennymi
y obozowemi cynstunkami było/ spálerami nákrzty cu-
dnemi/ przy tych było piechoty tysiac z ianczarkami dlu-
giemi, chlopia dobrego mlodego: było też tu wozow blis-
ko dwu set ciężkich po kšec koni dobrych w każdym/ á
przy każdym wozie láternia/ pies/ rusznica ábo ianczár-
ski pará/ y dydá.

Potym sam Cesarz wyiechal takim porzadkiem y or-
dynkiem/ máiac kolo siebie dość żołnierzá dobrego/
mlodego/ świetno/ ármatno/ zbroyno/ konno/ stroyno/
bogato

boгіto/ dobrych chłopow. Vvdawali Turcy/ że wśy-
tkiego woyska Tureckiego oprócz Tatarskiego / iest po
ośmiorć sto tysięcy: iakoż sroga rzecz y w polu nieprzey-
rzana tego była; á to wśytto ná przelewáníe krwie
Chrześcíanstley tá gáranca wyieżdża.

Potym die 20. Martij prowadzono dział burzacych
piecdziesiat długich/ miernych táłże polnych piecdziesiat/
á oddáne sa pod dyrekyę y rzód Daudbáse zá miástem w
polu / żeby sly przy namiotách/ y prochach/ y ołowíe.

Szlo potym cztery stá łoni podwodnych skroyno
bárzo/ od złotá/ srebrá/ y kamieni drogich militanter vo-
bránych wyszlo/ y śesnaście Gáler żołnierzem nápełnio-
ne/ działámi/ prochámi/ y żywnościá/ ná czarne morze
ku Dunáiovi; gdzie żazano most potężny y szeroki dla
przepráwy dział y woyska zbudowác y stáwiác iáť ná-
przedzey y iáť nálepíey ná Vkráinie:

Posłano wprzód (iáť vvdawali Turcy) trzynaście set
ćiesli dobrych/ dla stáwíánia gruntownego mostu ná
Dunáiu/ y chłopstwa dla pomocy trzy stá różnego; po-
ślano przy nich wozow z potrzebámi/ to iest/ z zelázem/
z drzewem/ z siekierámi/ sto śescdziesiat/ w każdem
śesć wołow/ ábo báwołow; sło przy nich łowálow/
y słosárzow/ y rybitwów co sło kolo wody rozumieia/
piecdziesiat; przy nich sło piechoty tysiac/ y łonnych ty-
siac/ y dwáy Báśkowie iecháli zá niemi we dwusét łoni
z dzidámi/ y Jánčárów sło dobrych:

Potym prowadzono dział znówu trzydzietci burza-
cych/

tych inuilitate magnitudinis z Cesarstwi Herbami /
bárzo kóstrownie okowanych y oprawnych / šlo w ka-
żdym po dwudziestu wołow / á przy každym dziále dla
pomocy z dragami Chlopeslausow šlo po dziesiatku /
zá temi šlo dla pomocy y odpoczynku što bawołow
wielkich y dobrych / przy tych iehálo piechoty piećtysie-
cy / y Kopyniká takžetysiecy pieć / znouu piechoty z
dzidami dlugiemy pieć set / á wozow z rzeczami pultora
štá / w každym wołow šlo šest / tu Pasłarzow przed-
nich što w bárwie dobrej každý z šabla y z rušnica : zá
temi iehal iátiš Báššá / máiac što koni z dzidami / z pála-
škami / y z pištoletami stroyno Jánczarow piecdziesiat
škatecznych kátanow : šlo y folas šestdziesiat tych
Pasłarzow z żywnościá y z rzeczami / przy každym ko-
lášie paná jánczarek dlugich. Te dziála jedne sa štare /
drugie nowe / bárzo piekna robota y šwietna / iák zlocište
robione : ná ošátku iehálo trzydzieści Murzynow z to-
pújami / pálaše podnoga / y po parze pištoletow v lelu /
miedzy nimi Jánczarow piecdziesiat mlodych.

Na každý dzien á die 18. Martij áž do wyšćia Cesar-
skiego zá woystiem / tedy záwše wychodziło tak przez
miásto / iáklo mimo miásto / **šroga rzecz** koni / mulow /
wielbladow / ošow / štoniow / wołow / bawołow /
šrow / báránow / z rozmaitemy rzeczami y rynnštunkiem
woiennym / tak we dnie iáklo y w noci : á to rožnych y
rozmaitych Báššow / Wezerow / Špátow / y inšych
Tureckich Pánow možnych y Kiazat / y Sedziátow /
á do

á do tegoż obózu wielkiego / pod regiment Daubáse sta-
wnego / y wojennego Boharyta / pragnącego krwie rozo-
lania Chrześciańskiej / y zniszczenia wšech Katholików.

Rzecz trudna / y niewypowiedziana / opisać / ábo
wymowić / iáť tego wiele / y sroga rzecz sło tey gáran-
cy / ábo tego Károlu Bissurmáńskiego Czartowskiego /
iáť przez Konstantynopol / iáť y ze wšytkich stron Pań-
stwa iáť Heroko násiádego y możnego / nuż co z inšzych
kráioiw / kto to może wiedzieć : bo y sam Cesarz nie wie /
áż będzie wiedział nád Dunáiem przy popisie y muna-
strze. To dziwna y godna rzecz ponderácyey / czym sie
iáť srogie woysto żywić na stánowisku będzie / y w o-
bozie gdy w gromádzie stána : zwłaszcza kóło Dunáia
trawy y w Wołoszech wygorzáły / y wyschły bázro :
álec on sobie tuszý ná Vkráinie konie wytuczyc / ábo da-
libóg wysuszyć : co day Boże.

Byłoby było co notowác / y pisać / ále to sám gár-
dlem y sroga śmierćia pachnie / gdyby listy przeięto á.
bo postrzeżono : bo sie Turcy iáť y inše Nácye swego
ćienia boia / nietáť iáť nášy Polacy / że każdemu wolno
wnisć / wynisć ; Miásto / Zamki / Fortece / Obozy /
Wieże / Wáły / Mury widzieć : nie sie na to cny Naród
Polski nie wzdryga : ále śmieie każdemu nieprzyiacie-
lowi weyrzy w oczy y w pole stáwia / Bogu samemu
y świątym tego pomocy vsiać / á nie potedze y wielko-
ści Pogánskiej / ábo strachom : Nie zwykli sie nášy
Polacy bádać y pytać / wiele woystá / y pułkow Nie-
przyia-

przyjacielskich / ale sie tylko pytała gdzie są / ani ich też
zelała w Miastach / Fortecach / y w Zamkach obron-
nych / nigdy ale zaważe / y zaraz / odwajnymi animuszą-
mi / y śmiałym sercem ledwo nie nągo z zbroynemi Nie-
przyjaciółmi potężne bitwy mała garścią Ryceřstwa
sławney Korony **zwodzo** / y zwycięstwa Tryum-
phałne odprawia / w małym poczęcie mowie / y w ma-
łej garści żołnierza. Pod Chocimiem z przeszłym Ce-
sarzem Turckim / w małej także gromadce / tak pier-
wey iak y teraz z Moskiewskimi Czarami / a przecie za-
laska Boża y przyczyna Patronow naszych / Pan Bog
raczy błogosławić y zwycięstwa dawać: dobrze swia-
dome po stronie Narody odwagi Polskiej; czego pełne
Kronki / sław / y dzieł Narodu Lechowego.

Dopiero sie tu Cesarz na nasze krzew Chrześcijańska
zainużony die 13. Aprilis w Sobota Kwierna Stabulu
swego pompatice ruszył / takim porządkiem / z taką arma-
ta / z takim rynsztunkiem / z taką gorowoscia / z tak ogra-
minym woyskiem / y z taką potęga / y z taką mocą / y z ta-
kim prowiantem / iako był przedtym przez listy swe / y
mandaty praconis voce po wszytkiej ziemi woynę do
Polski obwołał / y pod **gárdiem** postanowił: a na wie-
lszy żal / smutek / y postrach / abo trwogę wszytkiego
Chrześcijaństwa / tudzież y Panom Postom Katholic-
kim na ten czas w Konstantynopolu w legacyach beda-
cym: tedy ledwa wlicza bärzo dlugo / seroko / y przestrona
z rozkazania Cesarzkiego / naumyślnie Katholikom dla
dziwo-

dziwowania puźwolonś y dano ; á to przy wlicách Ján-
czárskich/ żeby záraz y stráž byla / żeby láždy z nich Po-
set umiał to Pánu swemu powiedzieć/ ábo dla zátrwo-
żenia wypisáć : lecz tym z lástki Božey K. I. M. Pan
Náš Miłosciwy/ y wszytko cney Korony Rycerstwo/
y obyvátele Koronni/ bynamniej nie sa zátrwożeni/
ábo zturbowani ; ále y owšem / z iednego Tyraná
Wielkiego Czará Moskiewskiego tak potężnego/ świe-
ży y znáczny Tryumph zwyciestwá otrzymawšy/ y po-
tężnie go zholdowawšy/ práwie nic nie wytchnawšy/
y łoniá iešcze nierozsíodlawšy/ y śábale ostrey ze łrwie
Nieprzyacielskiej nie otáršy ; záraz z wesolym y od-
ważnym Krolewskim y páńskim ánimušem / z miłym
Rycerstwem swoim/ iešcze zábawkami y igrzyskami
woiennemi zřátygowány/ znouu záraz ná łon swoy z
ostrą śábłą/ z śmiáłym sercem ochotnie wsiáda/ **droge**
Nieprzyacielowi záreždzáiac y w domu go nie czekáiac.

Gdy nam tak inž te wlice dla tego widoku od Cesárzá
pozwolono / záraz iákoby názáintř przededniem / nas
wszytkie Gaury / to iešć Kátholiki obestano / y stráž
nam dawšy kílka set Janczárów / dziwowác sie y pá-
trzyć pozwolono/ bez żadney przesřody y tumultu ; cze-
go Janczárowie z rozkazánia Cesárskiego strzegli : y
rálesiny nate/ monstre/ y olázya Bissurmánřka/ ábo sier-
řenie pielcielne/ poczawšy przededniem y cały dzień / áž
y kílka godzin w noc / bez iadlá pátrzáli : y bylo zgoła
c o widzieć/ vpátrowác/ y slyšec/ y wwažác ; á zwla-

czá tál srogo pótężnego Páná y Monárchy y wšemu
świátu strážnego; zgoła nec oculus vidit, nec auris
audiuit, y zgoła rara Phenix in munda, y nie każdy zgo-
ła takiey wyprawy / y takiego woystá vyjrzý / ostrom
tego Pogániná tál możnego. Słásna rzecz y godna
ponderacyey á madrey z iedney strony; á z drugiey
strony bárzo brzydá y strážna / y požátowánia godna:
żetál wiele Pogánstwá / tál ludzi vrodziwych y bogá-
rych / tál gromádno ná wieczne potepienie w orchlánie
piekielne idzie / y ginie dla złości y vporu swego / Bogá
w Troycy iedyneho nie poznawšy.

Godna záprawda rzecz vważenia / gdy sie tál srogie
woystá ruszyły / nie iáko ludzie / ábo woysto / ále ráczey
iáko pšczoły / muchy / šaráńca / ábo mglá iáta; tál gro-
mádno / tál stroyno / tál porzadnie / tál bogáto / tál
pomposé; tálím rzodem / w tálím šyku / w táliey zgo-
dzie / w tálím poslušénstwie / w tálím ordynku tál wie-
le konnych y piešzych / ármatno z rozmaítymi broniámi /
w rozmaítey bárwie / w rozmaitych šátách: á to roiel-
ka / że w każdey lupie / pulku ábo vscu / ábo kílka tysiecy
ábo kílkanásćie; á przecie iednáť w rzadzie y w dobrej
flubie zgodnego poslušénstwá / zgozy y spráwiedliwo-
ści: Day Boże by tál v nas. A to tál smiem rzecz / že
gdyby KROL I. M. Pan Uap. Miłostíwy / miał tego
woystá z polowe / tedy rozumiem žeby sie mógl ná wšy-
teľ świat porwác / iáki ten Pogánin ma srogi y niezliczo-
ny póczet ludzi do boju: lecz že iáť żydzi mizerni / brzyd-
cy / bez

cy/ bez Boga prawdziwego / bez Wiary / a gdzie tego
nie ma / i tak tam ma być / ma serdeczny / śmiały / śze-
śliwy : gina iak muchy y bestye / a na pożarcie czarto-
wskie wieczne idą. Takim się tedy ordyntiem y orszar-
kiem konczyła ta processya Pogaństwa przeklętego / na
zgubę naszą y szkodę / albo raczej ich samych dalibóg : y
taki był proceder przeciw Ojczyźnie naszej y Koronie
w bogiej / tej piekielney śarancy Bissurmańskiej.

Początek wyprawy wojska Komunnego.

1. **N**aprzód wyszedł Dandabasa żeby uprzestrzeniał y gotował
drogę na przejazd Cesarzki przez wojsko / przy którym było
bardzo wiele gromadnego wojska pieśnego y konnego Samorskiego / z
karabekami y z iandziurami / zowią ich Terechankali / co kolo Gáler
robis na morzu / było tego lepiej niż dwa tysiące / choć ścisło y przed
sobie byli / ale dobrze armatno.
2. Potym sli Lewartowie z różnych Narodów strzelcy / co na
Gálerach / z iandziurami szła do strzelania dobrze y obrotnie.
3. Szedł potym Dżafar Báša Kápican Worski / przy nim było
konnych z dżidami kilkanaście tysięcy / piętnaście albo szesnaście / mie-
dzy temi niesiono znaków dwa na kopijach / y z chorągwiemi.
4. Za temi także było ogromne cztery kupy z chorągwiemi / było
sześć tysięcy w jednej kupie / zbrojny / z kopijami / świetno / y stroj-
no / bogato.
5. Potym sli Gwardyanowe pieśy / chłopci duży z łaskami ciemi-
chami / z obu stron **ostro zakłócanemi** / do przebycia chłopów choć we
zbroju / albo konia / następne Spisnikow Niemieckich / co na Gálerach
stracali Nieprzyjaciela stojąc na pupkach albo sentynach / gdy bitwa
jest / na rogach obudwu Okeretow albo Gáler na morzu / ale y na lądzie
ten lud dobry.
6. Potym iechali Keyzowie z łaskami strzelcy dobrze / y mejn was-
leżni / za temi znowu pieśy z spiszami / było ich wszystkich 6. tysięcy

7. Jechal potym Kapitan Belsichajda / z nim sto konnych pro-
skarżow morskich gremabá niemata / armatno / bylo ich pod tysiąc /
z niemi wielbladów pultora siá.

8. Potym Czaurowie morscy / z nim sto dziesięć tysięcy ludzi
z dzidami w pancerach konno / y dobre **temie** mieit.

9. Potym Cieńcierowie piechota w czerwonych czapkach okra-
głych / z ianczarkami długimi / nieśiono między niemi dla znaku
dżidek kłosa drewnianych / tych było trzynaście tysięcy w liczbie.

10. Potym Seymenowie pieśo z ianczarkami w szarych czubatyach
czapkach / sto ich dwanaście tysięcy.

11. Potym Kapitan morski Bichajda miał ludzi konnych sześć ty-
sięcy z dzidami / pieśych także z ianczarkami sześć tysięcy szerszelcow
lud dobry.

12. Potym Arabow z łukami z dzidami / y z ianczarkami / nieśo-
szarych sto dziesięć tysięcy / **prawe przybrany** y waleczny lud / go-
dzien pchwały.

13. Potym sześć tysięcy sto pieśych z dzidami y z siabłami / a z nim
nieśo pieć set ianczarow / y wielbladów trzydzieści z rzeczami.

W Tu koniec ludzi zamorskich.

14. Potym Kopynká szesnaście tysięcy z krotkimi kopijami /
Bosnacy / Mataruzani / ludzie siateczni z brodami czarnymi / Bata-
nowie porządni zbrojno / świetno / ochodożnie / od srebra y złota / ko-
nie dobre / tegoż szeregu / w lamparach / tygrysach z ianczarkami
osm tysięcy / zgola dobrego żołnierza / z dalekiej strony przyszli pie-
śo / mieli mulow sto z rzeczami / y sił ciężko.

15. Potym sto z nimi szeregi albo pułkami Lewartow pieśych
z dzidami siedm tysięcy.

16. Potym Czaurowie pod Choragwia czerwona / osoby zacne / w
zawoiach Dyrwanich cudnych pod kładami / z kamieniami drogiemi /
zawoie kudłate wielkie / bylo ich siedm tysięcy / mulow sto sześć dzie-
siot piechoty pieć set z ianczarkami zbytnie długimi nad zwyczaj.

17. Potym Tápčylarowie pieśy z ianczarkami / dla znaku nie-
siono dżialka y hakownice drewniane / bylo ich dziewięć tysięcy /
szerszelcy dobrzy starszy / chłopci wielcy chudzi / gdzieś zdaleki spraco-
wani

wani: za niemi wolebładow sto / baranow dwieście / mulew pięć
dziesiąt i rzeciami i ciężkie: pułkarsow dziesięć / działek polnych
długich trzydzieści wozow piętnaście pokrytych sukrem i rzeciami.

18. Potym piechoty w zielonych czapkach dziesięć tysięcy i tani
czapkami Asabifanowie nazwani / strzelcy dobrzy są.

19. Basha tej piechoty za niemi lechał stroyno / na koniu zacyym /
świecno ślary / przy nim konnych sześć tysięcy i dziesiąt i z sukami /
ślab'e oprawne i rzedy stroyno: potym strzelcow tysiąc piętych i
rusznicami długimi.

20. Potym koni pocztowych długo wbranych sześć tysięcy stroy
no od zlorogiewu / i czapragi na hacłach wyspywane i sadzone kas
michami rzedy od zlorad drogie.

21. Potym Seymenowie / Martazani piechota i proporzycami
sześć tysięcy / i z strzelba i polowa z lukami: przy nich mulew sto
dwadzieścia i rzeciami sie.

22. Działek prowadzono dwadzieścia i sześć: Organow sześć
wozkow na dwu kołach: pułkarsow dziesięć i baranow giano sto.

23. Potym Lewartowie w tygryśach / w lampartach konno ze
strzelba i kopijami sześć tysięcy: za temi koni prowadzono dziesięć
pod dekami skartakami rzeczy odziewienia i kalchany pokryte skora

24. Potym trzy Choragwie / pod niemi żołnierzy rożny bez strzel
by / niewiemy czemu tylko z szabłami / było ich sześć tysięcy w pulku:
za niemi dział dziesięć wielkich / małych sześć / pułkarsow kilka i
mulew czterdzieści i rzeciami.

25. Potym Kaymarowie Kopynicy i proporzycami iak v nas /
w czerwonych czapkach mając luzny wileże i kunie / długie aż do
pasu / tych jest osm tysięcy.

26. Potym Bopirnikow pięć tysięcy w zlocistych byskach i
zbrojach bechterach / lud dobry i stroyny.

27. Potym piętych sześć tysięcy i rusznicami / w pancierzach i
w lampartach i tygryśach: działek dwadzieścia długich: mulew
czterdzieści i sześć i rzeciami: wozow sto ciężkich barzo.

28. Potym Barykamanowey piechoty w zlocistych zbrojach
dziesięć tysięcy i dziesiąt i z rusznicami i z szabłami: ze summakas

imi dwie ście przy nich / co z jednego kurniaka osm razy strzeli raz
nabitoży i za nimi Janęzarow piec set / y konnych Wsjarzow piec set
chłopow dobrych.

29. Potym konnych w pancerzách y zaretawlách złościstych / z
kopijami sześć tysięcy i tego Bąse / z dźidami y z śabiami piec tysięcy
cypiełstych / dźiał dźiesięć / mulow sto trzydźiesięć / pułkarszow kilk /
báránow dwie ście pedzono / wozow dźiesięć.

30. Tegoż Bąse z dźidami / w lompártách / pod strnsiem i piory
śladm tysięcy konno i wolow prowadzono dwie ście / mulow sto piec
chory dwie ście dobrych / dźiałek dźiesięć / wozow dźiesięć.

31. Potym żołnierzá różnego ze strzelba rojna piec tysięcy konno /
piełstych z dźidami czterę tysięcy w pancerzách.

32. Potym cztery Chorągwie Cesarstie nowe / pod nimi dźiesięć
tysięcy konnych zbroynnych Kopynikow / rzedy od złota y kamieni
drogich / czapki haftowane złotem y śądzone na háłtasie / konie do-
bre. Janęzarow za nimi w pancerzách złościstych także dźiesięć ty-
sięcy / Janęzarli złościste bárzo długie dźiał piecdźiesięć wielkich / ma-
tych także długich i insey piechory z sturmatkami (co raz dźiesięć rá-
zy strzeli) dźiesięć tysięcy / mulow sto / wielbiadow sto / stonow dźie-
sieć / pułkarszow dwadźiesięć / wozow trzydźiesięć i namioty.

33. Potym w pancerzách złościstych piechory z dźidami dwana-
ście tysięcy y z strzelba długa / przy nich konnych piec set zbroynnych
z kopijami.

34. Potym Janęzarow śesnaście tysięcy dobrych / w pancer-
zách / w welencách czernonych / przy nich dźiał niemátych sześć
dźiesiąć / pułkarszow dźiesięć / mulow dźiesięć / wielbiadow czter-
dźiesiąć / wozow dwadźiesiąć / w każdym wolow sześć / pedzono tu
báránow trzy śta dobrych. Prowadzono tu figlarzow na konlách
stojacych / jeden śtat w pancerzu złościstym / z dźida piekna zátowá-
na y z luktem y z strzałami y z śabla / drugi śtat na koniu z budygas-
nem w srebrnym pancerzu po brzegách złościstym / z śabla i z kopyta
i trzeci śtat z góla z śabla y z tarczą na reku / świetno vbráni i którzy
połkaszowali figle y tansey swoje / różne śkacząc / y breni ćistiac do
gory.

potym

35. Potym Bąse Jámorsteiego młodź z dżdżami/ w káscanách cás-
bnych áfcowáných/ lámpártách/ pieśo/ bázso strojno / ośm tysięcy/
ná plecach ruśnice v bołu sáble.

36. Kopyńniká tego Bąse. šestť tysięcy zbrojno/ konno/ ármá-
tno/ swiętno/ stárzy w miáre żołnicze / w zámóciách cudnych wiel-
kich: przy nich piechoty dwa tysiąc w páncierzách z ruśnicámi z
prowádzá dzialet trzydziestí / wielbiádom trzydziestí.

37. Potym w czerwoných kóśnikách ná páncierzách piechoty ośm
tysięcy z iánczárkámi / strzelcy dobrzy y duży: dzialet máia dwa-
dziesiąt bázso dlugich zlocistých/ nośnych mulo dziesięć / wożow
piętnásćie.

38. Żolnierzá w lámpártách z iánczárkámi/ w káscanách kórzá-
nych miázybých / dziesięć tysięcy pieśých strzelcow / konných dziesięć
táke tysięcy: we śródku prowadzono dział wielkich šestnáście / y
flonów dwa bázso wielkich/ mulo dziesięć / oflow téż trzydziestí
z rzeżáwi.

39. Czásow Césárskich dworskich káskánásćie/ przy nich piecho-
ty šestť tysięcy dobrych Jánčárov/ konných dwa tysiąc hákownic
ná kótkách dwuch prowadzono pięć set / wolo gnano pútorá stá-
čábánów / báránow czerý stá/ krow pięćdziesiąt wielkich y dobrych
Trebázow tu stó dziesięć/ Zebanistow dziesięć/ flonów dwa z rze-
żámi.

40. Tu stó piechoty z kéláznemi różnámi rysowanými iáko álá-
barty czerý tysiąc: prowadzono przy nich koni w kúrysiách pięć
set dobrych: konných stó dwa tysiąc / mulo trzydziestí/ háko-
wnic trzy stá ná kótkách/ orgánkow ná wózkách o dwu kól trzy stá /
wielbiádom dziesięć / Jánčárov pięć set w kúskách/ máiac ná
piersiách bláchy kélázne / y sáble v bołu / nie podty lud do boiu/ y
strzelcy.

41. Piechoty z iánczárkámi w páncierzách/ w miáurkách/ y w
zárékwóciách Césárskieh / piętnásćie tysięcy / strzelbá zbyt dluga z
y znów zá niemi Spíšnikow/ y z ruśnicámi y z sáblámi: piechoty
táke piętnásćie tysięcy/ konných šestť tysięcy/ Kopyńnikow zbroj-
nych/ ármátno/ swiętno / y kóśtownie ybráných/ w zámóciách pie-
knych

Knyh pod kłtami czarnymi.

42. Konnych w złościstych byszałach y zbroiach / drudzy w pancerzach / sumno / y koscrownie odkryte / y przykryte szobarami / aż ku ziemi wzorami y kwiatami złościstymi y kłamiemi słożone / chłop w chłop dwanaście tysięcy. Piechory tu trzy tysiące / działek szesnastie polskich / hakownic sto sześćdziesiąt / młotów sto dwadzieścia / potrzebanni.

43. Piechoty dwadzieścia tysięcy w złościstych szurmatkach z łanami czapkami / między niemi za znak Buzdyganniesiono wielki / na kłacie dwu mieczów złościstych / Piechory było z dzidami y z szablami osiem tysięcy / młotów dziesięć / wielbładow sześć / działek było dwanaście.

44. Tu szli Rucharże w deliach skorzanych czarnych z wyszywaniem kwiaty y listwami / było ich pięć set / armatno także wszyscy / każdy z szablą y z rusznica dobra / ładunków po pięć set każdy miał od Cesarza / mieli Konnych pięć tysięcy / także y Janczarów / dział wielkich sześć / małych cztery / między niemi na znak niesiono miśkę drewnianą / y wórzachew albo tyśkę wielką / noż y kosa / y garnek miedziany na kopley. Szło tu Trebaczów więcej niż sto / **trabiac rożnie.**

45. Tu szło piechoty szesnastie tysięcy z rusznicami w zieloney bawle nowej / w rogatyckich czapkach / między ktorými siedł Turczyn wielki w niedźwiedzia skóre ubrany / tak Olbrzym / z dzidą / z szablą / y z janczarką długa / w zawoju / chłop frogł.

46. Tu szło piechoty w czarnych czapkach z dzidami dziesięć tysięcy / w lampartach w włoskach / w ygryskach / w niedźwiedzych skorach y we lwich / mieli janczarki y szable / Konnych było dwa tysiące / działek dwadzieścia / hakownic wieszono na kółkach dwieście dobrych / wielbładow sto / młotów dwieście / wolew cztery szagnano y baranów pięć set na zabicie y wędzenie do Obozu.

47. Z dramogłami piechoty szło siedem tysięcy w wysokich czubacych czapkach / z janczarkami y z dzidami ze trzciny długimi y ostro zakończanymi do przebitcia zbroie badi koni / Konnych było pięć tysięcy / działek prowadzono szesnastie miernych / z szurmatkami

łami piechoty dwie ście / co ora: cāmrdzy strzeli raz nabiręsy / stró-
ga to rzecy y strasny choc krotka jest.

48. Woskardziejowie z ianczarkami w białych postębrzenych
bykałach w zarękawach y pancerzach / z siablami pieśo: niecios-
no Topor między niemi drownany za znał. Prowadzono tu stonia /
wielbiadow pięćdziesiąt / y mulow sześćdziesiąt z potrzebami wo-
sienymi / wozow trzydzieści po osmi wolow / **skarbnych wozow**
dziesięć sukniem czerwonym pokrytych: przy nich Kopiyńska tysiąc
zbrojno na koniach dobrych Działek piętnaście polnych y muskies-
tow trzy sta na wozach.

49. Potym sło piechoty osm tysięcy / w pozłocistych czubach
czapkach krzywych z ianczarkami: Konnych cztery tysiące / mulow
dwie ście / wielbiadow sło / hakownic sło na kółkach / bawolow pe-
dzono trzy sta dobrych y wielkich.

50. Bapudziejowie konni z kopiykami choragiewnemi / sło ich
trzy tysiące swietno y zbrojno / zbroje złoćiste chodogie: tu piechoty
tysiąc z dzidami.

51. Czerbardziejow pod kłami dwoiakimi konnych dwanaście
tysięcy / z frogą ognista armata długa: Janczardga za niemi stro-
no trzy tysiące pieśych / działek dziesięć / osłow piętnaście z rzeżami

52. Tu sło wielbiadow pięćdziesiąt Cesarstkich wielkich z ciesz-
nem: rzeży nakryte sumnemi spalerami przefiywanemi: Konnych
sło pięć tysięcy z dzidami pieśych Janczarow cztery tysiące z dłu-
ga strzelba / działek piętnaście / y hakownic sześćdziesiąt wielkich y
długich na kółkach / pułkarsow kłak: pedzono tu Bawolow dwie
ście / stoniow dwa z rzeżami.

53. W czerwonych pstrych y czarnych czapkach sło piechoty dzies-
ście tysięcy dobrej / konnych trzy tysiące: za niemi Bafia / maiać sło
koni w kiryfach zbrojno / dział dziesięć / y organkow dziesięć wo-
zow / a na wozku po piętnastu organkow długich.

54. Drudzy Proskardziejowie w ciemnych czapkach / z ianczark-
kami konni y pieśy / bylo ich w łebie dziesięć tysięcy / mieli cztery
działka z sobą / Trebaciew dziesięć.

55. Tu Janczarow sło w białych czapkach z kopiykami barzoga-
sło y

Był y ścisły / było do kilkunastu tysięcy miłości / mieli leśni łazi / brni
dzy rusznice długie y śable : działek mieli trzydzieści / wozow dwa
dziesiąt z rzeźkami.

56. Czorbudzielow pod kiedami / zą temi Jązgarami ślą abo ier
chłą gromada niemata z Kotmistrzami : przy tych piechoty z łutami
y z spiszami pięć tysięcy / pod piorami strusiami.

57. Pułkarsze Cesarscy starszy bardzo summo iechali woyskowi / w
bawie na koniach / każdy iązgarkę w reku / para pistoletow w leku / y
łut dobry / y śable : prowadzili dział sto burzacych kulami / wielkimi
dłami / wolmi / y kołmi / sto y stonow trzech : pedzono wolow cztery
ślą : bo który niemógł chodzie / abo ochramal / abo sie zmordował /
tego zabito / y nąsolono abo wprowadzono / a inzego zaprzężono : wie
dziono kulow trzy ślą z rzeźkami : Konnych było sześć tysięcy / pie
choty pięć tysięcy dobrego chłopia / w zawołach pięknych / pułdział
kow prowadzono pięćdziesiąt złośliwych sażenistych : bąranow sześć
set / wozow sto trzydzieści / Trabaczow iechało szesnyscie / Zebenis
łow z columbasami / trzydzieści / nąstarku Bąśa iechał ze trzynastą
szzelcow dobrych.

58. Czaułow potym iechało w zawołach Dywanskich froga gro
mady / przy nich piechoty pięć tysięcy / Konnych sześć szbroyno y po
rzadnie.

59. Chodzielowie konni wielkiej liczby y stogley / była ich froga
gromada / było woyska różnego z nimi potężnego do trzydziestu tysią
cy / w pancerzach z spiszami y z iązgarkami / działek mieli pięćdzie
siąt polnych w każdym sto wolow cztery / kulow było dziesięć pie
knych z rzeźkami.

60. Chodzielowie / Emirowie pieśo / w zielonych zawołach / z li
niey Máchometowey y Termes / tych było sześć tysięcy / bawia ple
tna / świetna / ludźie letni brodacze : sto piechoty przy nich siedm
tysięcy / konnych trzy tysiące : prowadzono tu kulow kilkanaście / wiel
kibawow także stonow dwa / starbnych wozow sto więcej niż sto / ha
bowie sto prowadzono.

61. Czaułowie pokoiowi / Liraiowi świetno obzłoda / kamieni /
peret y srebra / konno / było ich więcej niż pięć tysięcy / piechoty dwa
tysiące z dzidami.

Zaby

62. Rządyowie pod ścicia Choragwi iebnakiemi / konno / mieli
mleki z frandzla y z kutasami białymi / leż inermes, było ich
ścśc tysięcy / przy nich piechych z spiskami dziesięć tysięcy y z rusni-
cami / było y Kopirników więcej niż trzy tysiące.

63. Znowu Chodzieiwo konnych w zielonym koścownym nakry-
ciu / było pieśnascie tysięcy / niesiono znak Cesarzski między nimi
zakrycy koścowny woienny : piechory sto dwa tysiące / sto mulow
prośnych pieś set / cudnych / czarnych wozow starbnych dwadzieś-
cie.

64. Znowu Rządyowie / Emirowie / z pokolenia Machometo-
wego / w zielonych koścownych zawoich wielka gromada / za nimi
sto Zakew kilka set w takt śpiewających / y Dziadów krzyżących /
było tego kilka tysięcy : przy tych dział było ścścdziesiąt bąrzo
wielkich / a małych czterdzieść / Trebązew ścśnascie / mulow sto
lepiej niż ścścdziesiąt. Potym prowadzono prochy / ołow / kule /
sto piechory pieś tysięcy / konnych 2. tysiące zbrojno / lud woienny.

65. Znowu dwadzieścia tysięcy Janczarow starych katanow
woyskowych bywalcow / z długimi Janczarkami y z szabłami / ścś-
tno y strojno / w kolpakach rogatych : przy nich konnych sto zbroja-
nych z pieśnascie tysięcy / między nimi dział polnych pieśnascie /
hakownic sto / moździerzy trzy ścś / wielkich hakownic coś wiele na
ścścdziesiąt y mulach / wozow sto z rzeczami y starbnych pieścdzie-
siat sukrem czerwonym dobrym nakrytych : potym wozow ścśc ko-
piy z preporczykami : potym Choragwi rożnych w kupie dwiescie
niesiono nowych / co miano rozdawać w obozie Chorazym : wolew
pedzono cztery ścśa dobrych dla żywności / y ciągnięcia dział.

66. Potym Rządyow kilkadziesiąt / przy tym woyska pieśego
ścśc tysięcy / za nimi Bąśow rożnych gromada zbrojno / armatno /
świeżo y koścownie : potym konnych siedm tysięcy zbrojno : po-
tym Wezerowie rożni / Sukiman Bąś / Dziaber Bąśa Jamoristym
Kąpiranem / Biwan Bąś / Mustaw Bąśa / naśstatko Raim : Kan
Bairan Bąś / z Jachia Mustyn : wbyscy ci w białych ścśach / y
wbyscy sie nam Chrześcianom ścśniali głowami / bośmy już byli od
Rządyow Machometanickich porwali : sto potym Kopirnikow le-
piej niż dwadzieścia tysięcy z strzelba długa na ramieniu : piechory

pieć tysięcy z dziesiątami y z łukami: dziesięć trzydziestę smiernych/ wozów dziesięć/ wielbiadów czterdzieści/ mało dziesięć z tłomokami nadkrętych łukiem.

67. Potym Wysłstwo Cesarskie/ prowadzono psów różnych kilka tysięcy blisko czterech/ między kłotami byli y Bryant od Pana Połta Pana Trzebińskiego oddane: przy tych było konnych y pieszych trzy tysiące/ Wysłwcom pultorasta/ wozów dziesięć/ mało osmi/ Janęzarów sto/ potym konnych z łukami trzy tysiące/ strzelców z dziesiątami z spiszami długimi ostrami trzy tysiące.

68. Konie potym Cesarskich pięćdziesiąt stroyno od złota y kamienia drożych prowadzono: czapragi sędzone drogimi dekami kosztownymi przybite/ siopła od złota oprawne/ y sędzone Kabinami. Szmaragdowy/ Dyamentami/ Szaphirami/ y innymi kamieniami: przy nich sto piechoty trzy tysiące z Janęzarkami/ a cztery tysiące z dziesiątami/ na każdym siedle zbroja/ y szyszał złocisty leżał pod kłotami kosztownymi/ każdego konia prowadzilo para Janęzarów w długich płaszczach białoskorych/ y rogatych czapkach pod pierzem strusim białym: dziesięć prowadzono czterdzieści smiernych/ hakownic sto wielkich y długich na kółkach y z pułkarzami/ wozów sześć wielkich z rzeczami/ małych dwanaście.

69. Szalatkow pieszych sto siedem tysięcy pod białymi kłotami y beroktami/ w długich białych kapturach na pancierzach/ iak na śmierci/ w kapturach z dziesięć różnych: tęgami/ ałożany w pasie/ bli bardo gesty y ściśle/ w środku tych/ na wielbiadzie przyprowadzonym z Mesch/ Poromeł zacy Nuchomazow/ ten wielbiad apamiem zielonym nadkręty leżał/ przy nim dwa tysiące konnych zbrojnych leżało/ y woz skarbny z dymsi wielkim/ piechoty wóło co trzymali pięćdziesiąt dobrych/ ch op w chłop: dziesięć wielkich/ małych także osmi/ mało sześć.

70. Tu Cesarz sam swa osoba/ chłop srebrni/ wrodziwey twarzy/ pełney brody czarney chodogiej/ oczu czarnych/ własny iak nasz niegdy nieboszczyk Pan Dborst/ którego na Koloju pod eko kopną przebito na wólc/ w czernony apamiem ferezey/ koinierz sciboli długi/ w zarodku wielkim wysokim kosztownym/ dwie kłacie wosface mienne

mlerne po bołach / między kłami po jednym pierzu żorawim białym
dzwone y cudowne sierołki / zapony kostowne rubinowe / kani cu-
dny ciśnie y w którego na czole trzy **białozorze nożyki** cudne z zaponą
kostowną / rzad szeroziory / wielkimi dyamentami sadzony / cza-
pąg przed drogiemi kamieniami / nie znać takiey jest materyy: na
wszystkie strony iadać / czyni pokłon głowa / iakoby pozdrawiać /
co y nas Chrześcian nie minelo od niego. Gdy na nas tak *insperatę*
wejrzał. bo sie na tam gdzie Cesarzki Posel był wszystkich Chrześcian
w kupie spodziwał / a odwróciwszy sie na inna stronę / znowu tedy na
nas pojrzał / długo sie naszej gromadney kupie Chrześcian przypa-
truszał / a swoje pompe y potęge woyska okazywać. Przy nim tedy
iechalo osob zacnych Panow przednich pod tytuł / każdy niewypo-
wiedzianie stroyno / świetno y kostowne / za temi iechalo szeladzi y
dworzan lepiey niż dwa tysiące: potym woyska za nimi iechalo ze
dwu nasćie tysięcy konnego / y tyleż pieśnego przebranego / konni
nego żołnierza zbroyno: armatno kostowne y świetno bårzo od zło-
ta y srebra: potym iechalo z nowu kupami y gromadami w pulkach
żołnierza do kilkunastu tysięcy: potym dział prowadzono sto wiel-
kich stomających puskarzow kilkadziesiąt / mulow dwieście / wiel-
biadow sto y dwadzieścia / ostrow pultorast / wolow trzy sta / krow
dwieście / båranow czterysta / za temi piechory sto sześć tysięcy z
tancerkami y dzidami / siable w boku konnych sto. Potym iechalo
Arabow tysiąc koni zbroyno / a bez zbroie pieć tysięcy z łukami y z
dzidami / siable w boku / prowadzilo piechory tysiąc dziesięć dział
burzacych / malych także dwieście / hałownic sto sześćdziesiąt na
kółkach / wozow z rzeczami czterdzieści / mulow dwadzieścia.

71. Po koiowych tego iechalo bårzo wiele stroyno / bogato / zbroje-
no: armatno / siacy y rzedy w koni bårwiane / warłocze miała długie
rozpuszczone koto vsu / brody gola / z tych Bawowie bywają / między
nimi iechal Muzilo Gospodarczył: bylo w tey kupie ludzi pod dzie-
sić tysięcy / piechory bylo czterę tysiące z dzidami dobry.

72. Potym Ewnuchowie y Bårłowie iechali stroyno / przy nich
konnych ośm tysięcy / pieśnych także ośm z rusznicami y z łukami z
działek sześć wielkich / malych też sześć / co Chorągwi niecien zwi-
nionych

niomych czterdzieści do obozu, sto Trebaczów trzydzieści, Dobosów
czterdzieści, y sienia prowadzono z dziesięcia wielbłądów.

73. Tu muzyka stroyna iechala rozmaita Cesarsta / Szurmace /
pięsetkowie / Trebacje / Bebenistowie / y insha muzyka iego prywa-
tna / byli krzyk rozmaicy / ale je w zamieszaniu / tedy dziwne sie Echo
zdało / ale koby to mogl opisac / trudno : glowyby y rozumu nie sta-
ło / y do wiary kto nie widzial / niepodobno sie temu zda y widzi : lecz
niech wierzy kto chce / wsaak nie jest to *Articulus Fidei* : bylo w pulku
w tym osm tysiecy dzialek pesnascie miernych.

74. Spaiowic / to jest Szlachta / iechali pod pescia Choragwi
nowych ale rożnych / Konni z kopijami zbrojno / bylo ich dziewiec
tysiecy / a piezych pesć tysiecy.

75. Pokoiowych mnieyszych / y Sekretarzow gromada niemala /
strojno konno / chlopno / batno / y armatno : przy nich konnego kola
nierzstwa pesć tysiecy / piechotnego siedm z rusnicami y z dzidami /
dzialek dziesiec / y hakownic sto dobrych y dlugich / nylow sto : przy
tych iechalo Mysliwcow rożnych / z psami / Sokosy / Jastrzaby /
Krogulcami / Bialosorami / y infemi prastwy ktorych w nas niemasz
w Polsce : niesiono to prastwo w kapturach / z niemi wozow trzy-
dzieści / skarbnych zas z piecdziesiat. Iechalo Basow dziesiec
starych / ktorzy Cesarzowi odradzali od woyny / y ci sie nam uklonili
glowami z koni stoych / mile na nas patrzac : nawet postali do nas /
zebyśmy sie nie fraszowali / ze to Cesarz nasz na Chrzeszczany iedzie z
druga / zesmy zapki nie zdieli przed wami / bo w nas tego zwozajau
nie masz / dosyc zesmy Chrzeszczanom zyeżliwi / aza dali Bog bedzie
pokoy ztego my zyeżymy sobie z Polaki bo sie nam dobrze dali znać.
Podziekowalismy za to onym Basom / mowiac : ze my sie o to nie
frasujemy / gdyz Chrzeszczanie maia rece / konie / y bronie z strzelba
dobra / beda sie bronie / a zwlaszeja Polacy / nie dadza sobie w nos
bnucliac / choc y z Moskwa waleja. Skoro im to sluga powiedzial /
smiali sie / y znou do nas glowami poklon wezynili / a myemy w ten
czas pili dobre wino y byli weseli / tak naszym Polacy nie zaiaczeg serca /
lecz animusu dobrego y serca wesolego zawiesz y dziwowali sie pogas-
nie / zesmy sie nie to woyna nie strachali / za temi iechalo konnych stro-
ga rzeż

g: rzec / było pód dziesięć tysięcy / pieś ych czterę tysiące.

¶ Tu się kończy wyzłowa wyprawa.

76. Tu się zaczęła Cesarzowa kosztowna w sześć koni wronnych Tur-
skich barzo cudnych / wpytka miasto żelazą ob złota / złotogłowem
przednim pokryta / galta złota y na wierzchu y w oknach / ślory także
od złota y wzdry sło koto niey Łokator iakoby sło / piękne ob złotogło-
wu obranych z łanczarkami złocistymi y z dziadami erczińianami ostro
szklowanymi / frądziła koto karety złota y z kamieniami drogimi : po-
cym Rydwan także złotogłowem nakryty / uno verbo, kosztowny náb-
wo mysl we czterech konie / trudna wymowić y opisać / zgola y czási-
niemają / boby wiele pamiętać trzeba / á nie bázno nam też sám było
wesoło : tu sło konnych od wymysłów stroynych bázno kosztownie y
drogo obranych / ob złota / ob srebra / ob perel / ob kamieni drogich /
y ob siat kosztownych / w zawoiach bázno z kłami drogimi y z za-
ponami / było ich dwanaście tysięcy : to jest / Kopynika z proporczy-
kami / połowa ich w szysakach złocistych / w wpytanych zbroie y pa-
cerze złociste / konie dobre / siatno / palasie ob złota sadzoneá drogie-
mi kamieniami / łanczarki także ob złota y kamieni drogich / rzedy dżi-
wone cudna robota / y drogie nábwożay : zá nimi sło dżiał dwie-
ście wielkich / rożnych sło y trzydzieści / hakownic na kółkach osadz-
onych wielkich / kł na trzy sażnie długich pięć set / sturmakow pie-
chota niośa trzy sła mośiadzowych / co z każdego może strzelić dżie-
ście rázy raz nábwoży / iakie też tu w polszech sa / ále rzadko : zá temi
piechotą sła Cesarzowa w bázwie / było ich dziesięć tysięcy z blugiem
rusznicami nowymi / á także / co gdy kurek podniesie / to się zaráz y
nakreći koto : miała ta piechota y dżłby długie erczińiane ostre : sło
para stonów.

77. Potym sła Lekcyła kosztowna / okna kryształowe / ob złota
bázno świecna y drogich kamieni / w niey sło paremutow cudnych y
wielkich / na nich miasto rzemienia áramie czerwony z przeckami zło-
temi / koto niey sło Łokator pięćdziesiąt / w bázwie sumney / z á-
mata / z rusznicami długimi złocistymi : potym konnych sło sześć
tysięcy z dziadami zbrojno / pieś ych cztery sła z łanczarkami w pa-
cerzach.

Potym

Porzym siebl Rydwan prawie Cesarski koscowny/ sucznie subtel/
no/ y barzo chedogo zrobiony/ sio w nim czterech Dzianneczo barzo
cudnych y wielkich nakryty siebroglowem/ inierzeczy od zlotacuz
dno robota y wymyslna.

Saczym sio prestych Rydwanow siesnaście takze cudnych/ w ktor/
rych siedziatlo pacholat kilkadziesiat piekney vrody/ y koscownie
vbranych/ w kazdym Rydwanie po siesci teni sio wychowaych/ ko/
lo tych Rydwanow sio Janczarow armatno w pancierzach zlocistych
osm tysiacy/ chlopew mlodych grzeznich/ siable od zlotac y od sie/
bra oprawne/ porzym sio piechorzy z tukami y z dzidami cztery sta dos/
brey/ porzym Lokaiow sio miedzy Rydwanami piecdziesiat/ piekna
vbranych/ ale y ci armatno z rusnicami zlocistymi dluziemi/ z a nies/
mi prowadzono dzialek polnych trzydziesci/ przy nich ichaio kon/
nych trzy tysiac z dzidami y z rusnicami siable v botu/ poparze pi/
stolerow v tek: z a teni sio Kozakow iakoby Zarakow z tukami piec/
set kont/ wyborneho y byzego ludu na raczych y przedkich kontach/ z/
porzym mulew dwadziescia/ a wozow z porzebanami czterdziesci.

Porzym sie woleklo halastry rozmaitey/ y rozmaitego gminu/ mo/
slochu/ baranczy rożney y przeżney/ to iest/ Bramarzow/ Kupcow/
Szynkarzow/ tych co tesz warza dla ludzi rożnych/ Ciurow/ pieka/
rzow/ rożnych Kzemieslnikow/ Balwierzow/ Pestugaczow/ znem/
tych co masloki y picie gorula rozmaite dla przedania/ bylo tych lu/
dzi do siedmi tysiecy/ miasc wolew trzynascie set. wozow siedzies/
iat duzych/ w kazdym po osmi wolew abo barwolew/ sio barancow/
piec set/ krow trzy sta doynnych/ a kazda krowa y wol niesli z soba/
siada niemala kupa y wiazanka.

Mieli takze y ci ludzie armate rozmaite/ przy kazdym wozie para/
pfow/ koscury/ latarnie/ swiece lane. knory do rusnic/ lepacy/ mory/
ki/ ryble/ grace/ kilofy do kamieni/ y taki/ y rachua samych takow/
do trzech tysiecy/ a tyle dwowie rydlow/ mieli y siekier/ rusnic/ nu/
krzesiwa/ y lancuchy wielkie do opasania na nec obozow/ y wselatie/
insze rzeczy do przedawania/ olowy/ prochy/ knory/ zywnosc/ y insze/
rzeczy/ y potrzeby obozowe y wojenne/ sio z a niem wozow z rzecza/
mi cztery sta/ a wielbladow dwiescie czterdziesci.

Kowac

Kowalów / Siostrzew / Wilwierzów / Pułkarsów / Ciesli / Kucharsów / y innych Kiemiesinów sio w iedney kupie wiecey niż trzy tysiące / miał młotów pultorą sta / wozów trzy sta / wielbłądów sto czterdzieści / osłów dwie ście / koni trzy sta / wołów dwie ście / bawranów pultorą sta.

Raz sięć Máchomet dñiśka / Bissurmdñiśka / Turcka / Pegańska processywał / cho muchy / abo páchñda / kññçyia : bo sie to wlokło takło / mziła / abo robic two / także / co çartowście / plemie / y Máchometowe / potolente diabelskie / synowie piekła ni.

Leż to do wypisania porzadnego / y do wiary rzecz bårzo trudna / ile temu kto tego wyiżdu nie widział / Kto w Turckich niebywał / Kto Kroniki nie czytał / y kto potegi y mocy Turckiey nie świadom / y wieleby çyśi było potrzeba / wiele pąpiru / y wiecey pamięci do tego / abo rozsądku / y rozumu bystrego do pojęcia Turckiego Césárza / porzadku / y wypraw / tego : Koby to chciał porzadnie opisać : á to wolno czytać / y nie czytać / wolno wierzyć / y nie wierzyć / á to sie dla ostrożności / prosiłabym piśe / aby lepiej Dána Bogu / y gorecey / prosił / á ostrożnieyşy / w armate / w prochy / y strzelbe / także w żywność / byli.

Słyść było w Konstantynopolu / że mu Bąsrowie / wşyscy / od tey wojny / odradzili / ale sie odradzić / niemogli / żadnemi sposobami / y przykładami / tak pod Chocimem / y inżemi / dawnemi. Tedy Césarzowi / powiedzieli : Jesli chcesz / z polaki / wojne / zacząć / z takim / lişçurcym / Tarodem / z tym / y mściwym / poçinym / odwajnym / walecznym / trwałym / biernym / wojniacym / zacię / ćwiczonym / w bojach / y wśietach / Kycerskich / tedyć sie było / trzeba / gotować / na to / kilkanaście / lat / á dobrze / y porzadnie / y odwajnie / tak w swej / ziemi / tak w / Gordach / Tatarskich / wşyckich / á mlawşy / gotowość / inż / przy / soyna / y dobra / tedy było / za / słusna / przyçyna / opowiedzieć / przez / Gońca / y / Poşt / wielkiego / wojne : ale / przyçinę / pakt / Traktacy / y / Poşt / anowienia / łamać / nie / zda / mi / się / ani / się / godzi / bo / nam / potym / wierzyć / y / wś / nie / nigdy / wşyscy / Baur / wie / nie / beda / y / na / nas / sie / bårzo / zważnia / çęgo / blişey / niż / daley. To / iedna / y / godna / madrego / wwa / żenia / przyçyna.

Druza / obwołać / było / y / obest / Tatars / y / wpcawnić / żeby / sie / potes / żnie / mo

Żnie moca zebrałszy / Półka sławow / Czarnym / Białym / Buchnał
kim / do Polski ropadli / y tam co sprawiwszy / y ich zturbować /
tobie o wszytkim znać dąli / y uniesce tam nam do przesięcia siągeto-
wali / y o gotowości ich / y ostrożności nam oznajmili : bo to z Polas-
ki wojna / a zgola nam niestrasnieysza y trudna / a nie z kim inysm.

Trzecia / zrozumieć było dobrze / Wołosz / Maltany / Szabacy /
Woiwodę Siedmigródzkiego / Węgry którzy tobie y nam są nienas-
wieni y niezygliwi : zrozumieć było Cesarza Chrześcijańskiego co za
spiritus y wola / y pęczęcie tego teraz z Luty / co za myśli.

Czwarta / zrozumieć było Króla Francuskiego / który ma wpra-
wdzie z nami przymierze waleczne / *ale quis scit* / mniąc teraz woyska
osmdziesiąt tysięcy dobrego / co wiedzieć co myśli / y myśleć będzie
chować się z Polaki dobrze / a waleczny z walecznymi.

Piąta / zrozumieć było naprzód trzeba panna wszytkich Gaurów
Narowyjszego Króla Rzymskiego Papieża / jeśli w pokoju z sobą żyją
bo ten gdy Królowi Francuskiemu roztaje aby się z ludem gdzie rus-
zył / tedy go zaraz wslucha / a na nasse giewe. wpadek. *je nam pistors*
bedzie : bo wszyscy Chrześcijanie Papieża tak Bogu słuchają / *szko*
y waza / y wśhelają częśc y wężliwość wyrzadzają.

Szosta / zrozumieć było Króla Perskiego / y przymierze z nim wży-
nić na *his* / miniełmy się na te wojny z Polaki porwali : bo tak nas
pożnie z ledney strony kulić Pers / a z drugiey Polacy / tedy zle be-
dzie kolo nas. *je* nie trąsimy do Konstantynopola.

Siodma / trzeba było zrozumieć Kozaki Zaporoskie / wiele ich
może bydź / gdzie są / czy w *Moskowie* / czy w Polsce gdzie / czy na
Zaporozu na swym Korzeniu / czy nie na Morzu do nas się biorąc : bo
ci na nas bądo zlt Morzem y ladem woiuiac / tak pod Chocimiem
dali się nam y Tatarsom dobrze znać / bo nie każdy do Turck y do Zoro-
dy trącił : bo to z Polaki wojna.

Ośma / aże się sam Król polski. *lle* terdziejy / *WŁADYSLAW*
IV. młody / zdrowy / waleczny y fortunny / swym ludem nam eprzeć
moje / y zawojsie opiera : ale rozumiem / że gdy zechce / tedy od wszech
Chrześcijan *subsidia* znaczne y pomoc y mieć może : bo wszyscy Gau-
rowie w polskim Narodzie nadszycie y potęga swa mają : iakż to y
my przy-

my przyznać co prawda musimy / tedyśmy ich nie pykali / jeśli nam
na nas zniesie (lige z sobą weyiniwszy) nie pomogo.

Dziewięta / toż możemy rzecz y rozumieć o Wołosy / Wegrach /
Macedonach / Sybarach / o Różnym naszym Woiewodzie Siedmi-
grodzkim / o Tatarach : bo ich miał Krol polski siłę w Mostwie : y
widzim że koncenci z Polakow / y brat á brat / á nam piskorz / y por-
wiemy sie z mordercy na flońce.

Dziesiąta y wielka bårzo / o czymśmy zgoła nie rozumieli / ani na
pamięci abo na baczeniu mieli / żeby miał Krol polski Mostwa tak
wielkie y twaine państwo y Carstwo wależyć / y z niego triumpho-
wać / tylko swoimi Polaki : zaczęym to wstrec nam wielki / y wojna
niebezpieczna / y blisko podobno wtraca państwa naszego wieczna.
Dobrze mówia : *Diu delibera, cito fac* : bo *Subita consilia, raro sunt
felicia*.

Jedenasta y niepodła / że Gaurow abo Papieznikow jest bårzo stro-
ga liczbá y siroga państwa / to jest Papież głowá wšego Chryścianań-
stwa / Krol Hispański / Cesarz Rákholicki / Krol Francuski / Krol
Węgierski / niż tak wiele Książat / Biskupow / Pánecw : gdyby sie ná
nas oburzyli / winoweczby nasze Cesarstwo rozproszyli / y **pamięci nie
zostawili** / weyiniwszy lige z sobą y zgodę : y zgoła musim przyznać /
jesliśmy sie Krolowi polskiemu / tak trzynasćcie lat cennu / pod Chor-
cunim / miałac siedmćroć storsięcy woyski / y po dwaćroć storsię-
cy Tatarow / nieoparli / iákożby sie mieli wšytkim Chryścianowom
przeć : trzeba nam to záwsze ná dobrym baczeniu mieć / y iak wa-
zwierćcie sie przegladac / gdyż gorzby Polak niż diabel / iak dozna-
wamy záwsze w każdej wtarćce z nimi / takż y Tatarowie : á to sie
woyska nasze wólkly przez cały tydzień przez Konstantynopole y imo-
miasto y po stronách wšedzie / á wódy wacpiłmy byśmy co wygrali :
bo niewiemy co wšyścy Gaurowie myśly y co kania / gdyż *dubius e-
uentus belli*.

Dwanasta y ostatnia / Cesarzu żeć trzeba mieć woyska wiecey
dwadćroć abo trzyćroć / niż miał twoy Antecessor pod Chocunim / y
trzeba by nie jeden Obóz mieć / ale ze czterech / á Tatarzy zágoniami wólkly
taka stron puszcic / taka Kofew. **Przyjmie odemnie starego Cesa-**

rzucę rabe y persęd, ya chceśli.

Cesarz to wysławszy y temu Basy podziękowanysy, niemógł długo y mówić, ale sie zadumał długo w melankolley miedzał, ciwoż Jacsoba: Aż potym rzekł: wprawdzie to dobra y zdrowa rada, ale już po czasie goym sie już załodził y ogłosił co Abazy Basy winien: już tu nie poradzim nic ani wymyślim, gdy sie stało / **nieśa nam** / tylko albo sie meznie: Polać biec y potykać, albo przed potrzeba takich media do Cratatoru y poćciu szukać, żeby zgoda y paktu, (choć wiecznie) z nimi zawarzeć, jeśli nam beda chcieć wierzyć y na to pozwolić: albo taki sposób nowego wotowania stworzyć y chytry wymyślić y wynaleść / Cudzoziemcom tożnych na *consilia* prywatne wczuwać y / Konten dęce nam znaćne obiecuwać.

Rzecz ten stary Basy dzieł dawna wojenny y meżny: Cesarz / trudna rada po czasie / po zawodzie / y po kłódzie: niewierzymy aż doznamy, do niezawodzi pokusie seżęcia y zprebenci, jeśli nie pomoże tedy zawodzi: aleć stysimy że złe nowiny z Wotecz / z Wiletan y od Katołczego, że naszego ludu Tureckiego tak cięsięcy w Węgrzech na przeprawie zbiorczy, postuśenstwo wypowiedział / y zebrałszy sto dwadzieścia tysięcy ludu / przy Brolu sie polskim opowiesdział: także i Mianu y Wotofa. Coż tu daley czynić z zgola nie trzeba gorzej, tak jest złe kolo nas.

Tuż Brol Hispański odebrałszy Głota / z Indyę z Karami wielkimi tak wiele otręciw złota srebra kámeny drogich znaczne tryumfuię: y tak Cesarzowi idko y Brolewi polskiemu wielkie pomocy dacie y posyla, tak wiadomo że mamy prawna.

Niech y wszytkimi konsyderacyami wzwyż mianowanemi, tedy y to nie podleysa ponderacya y godna mądrego y rozsądnego wważenia, że Brol polski pan tak waleczny y meżnego serca żołnierz miasac tak wiele: z Cesarzem Chrześciańskim y Brolem Hispańskim zé jedno tchnac / wielkie z powinowacenie z soba miasa: z naszym niepodobna, aby ich kto miał zwalażyć y zhotdować / choćby sie o nie wszytko piekło oprzeć miało. *Atto quod sequitur spectat.* Wkrótce doświadczym y obaczym / co tak worna z soba zaćagnie: gdyś iśćże żaden taki Monarcha z Cesarzow Tureckich nie był / któryby sie

Gaurom

Ganrem dostan nie opzede megi / dbe wyniszczyć : a jeśli tego z po-
żaćci ich y z zagniatego rozferzenia niemogło być : daleko więcej te-
raz nie może być / gdy sie tuż rozkrzewili wjeżdżie / y barzo nam so-
straszali / y pierzezy nas on wytkorzenie mego gdy zechca / niż my ich.

¶ **N**am tedy wpytkin ludziom Chrzescianskiom wcielatego Na-
rodu kazdego stanu, tak Duchownym jako y Swietckim / syśac o
stroglej gotowosci y porzedze woyska Tureckiego / trzeba nam goraco
y pokornie Pana Boga zwoycielstwo prosic / biorac y rozwidac so-
bie na pomoc wprzod Bogarodzice Panny przemaswieſzey, a potom
Patronow Koczny naszey / y wpytkich wybranych y Swietych Bo-
zych; a mniac taka zupełna y nierozpława w Bogu w Trojcy ie-
dynemu nadzieie y w pomocy **Obywatelow niebieskich**, otrzymamy
to oali Bog w krócie wpytko / o co prosimy / y czego sobie wespół z
Bro'em Je^o Micia Pán młáſym Młóſciwym, żyjemy; gdyż
zdawna cny Naród polski, od przodkó swego y fundatora Licha,
nieupáderuiac nigdy tyſiacow ogromnych y po kilkátroć ſiá tyſięcy
ſrogięgo y niezłezonego zbroynęgo woyska / nie pytałac ſie też ani
badaiac có za lud, co za pożyty / y co za pulki / ani też nigdy eſtáia
Nieprzyiaciela w obronnych ſamkach, Młáſiach, y w Eſtrogách,
ale zawiſſe odważnym ánimuſſem y ſmiáłym ſercem, émiel kazde-
mu Nieprzyiacielowi pole ſtawidáia, pytałac ſie nie o to wiele
ich, ale gódzie ſia z y za láſka Boga zawiſſe z Nieprzy-
iacioli z Tryumphem y z poćiecha zwoyciel,
ſtwa zńáſzne otrzymawidáia / y z po-
lá wesoło zięjóidáia; co day
Boże y teraz.

A M E N.

**Ofatto**

V Sam Bogu iż to z tāsłi swoey światey spráwi/
Jal z Moskwa tāt z Turczinem nam pobłogostáwi/
Da nam Tryumph otrzymać/ fortunne zwycięstwo/
Pociešy nas Chrešćcian/ wyniſczy Pogánstwo.
Wsiádayſe iuż ſzeſliwie Miłóſciwy KROLV,
Czeka cie z woystkiem Hetman Boniecpolſki w polu/
Czeka cie wiele Pułkow z odważna gromáda/
Czeka ármatny żołnierz z Ruſkim Woiewoda/
Zatazáiac Obozy/ cne woystka ſytkuiac/
Szable oſtra ná karli Pogánſkie gotuiac/
Czeka Smat z Paniety/ Kozat Zaporowſki/
Dikáiná/ Podole/ Wołyn/ Powiat Ruſki/
Czeka Mázowſe/ **Wielcy y Máli Polacy**/
Litwin/ Prusał/ Podláſe/ cni dobrezy Junacy:
Czeka wſełli Duchowny/ Páná Boga proſiac/
Modlitwy ſwe nabożne do nieba podnoſiac/
Czeka wſe Chrešćciánſtwo Triumphu z zwycięstwem
Od Krolá WŁADYSLAWA nád bzydłim Pogánſtwem
Pátrzy ná cie KROLV Naſ wſełla Prowincya (dia:
Wagrzyn Niemiec/ Hispan/ Wloch/ chcąc dáć ſubli-
Polſkác murem potężnym wſemu Chrešćciánſtwu/
Forteca/ ſkoza Baſta/ y wſtretim Pogánſtwa.
Ja com ſyſzał y czytał/ piſe dla proſtoty/
Nie dla mądrych: lecz czynie winſuiac z ochoty
Zwycięſtwa tey Wygrzule/ KROLOWI Polſkiemu/
Wjem wobec Katholikom/ Kroleſtwu każdemu

D Z I W C Y D Z O Z I E M S K I.

Nadzwyczajnie mniemanie, popótnie rozumny, y rozumienie, różnych ob-
cych Jaradwo Cney Koronie Polskiej, odpowiedź krótka, iako
mowia: Inutilis questio, soluitur silentio.

Zdarwna sie Urody rożne dzwonia / iż Korona Polska bedac tak
szermiła y w poyrzodku nieprzystać osądzona / zawoże sie
meżnie wpyckim nieprzyjaćiotom y potężnie znaczny odpor dając / os-
pieca y odepymnie / żadnym / żoldu żadnego Trybutu nie dając. A co
większa sie Miasz Samkow / fortecy y ostrożkow wárownych niemając
Spytalby też taki nitrec ex abrupto, y rzekłby: cur Polonia nō
e let cin. tamēbus: a Broł J. M. pan Miasz Miosćimwy coby
ni co odpowiedział / rozumieniem iako o Panu y Brolem Chrześciańskim
poboinym / jeby rzekł: Ja bedac panem y Brolem Rátholickim,
wó w większa y lepsza addziete zawoże mam wprzód w Bogu w Troycy
iedynemu / w przyezanie przenaswiesiecy Bogarodźcieli / y w po-
mocy wósch smiercy y pateronow náyich Polskich: a toż nie tak os-
fam smiele Miaszom / Samkom / Ostrożkom / fortecom / obronno y os-
strożno mrowanym Wátami / Rowami / Ropcami / Róšami / Bó-
śedami y Wieżami / strzelba gesto ognista potężnie nárychowanym /
iako osam w Bogu w Troycy iedynemu / przy Wierze prawdziwey
Rátholickiey Rzymskiey.

Druga / że Polacy zdarwna od cnego y walecznego Kłascia przós-
bka swego Pierwszego Lecha / nigdy nieprzyjaćiot swych w Mias-
sach y Samkach nie ciekali / ale sie zawoże meżnie polem w polu poty-
kali / y z tad Polakami nazwani: Stad tąd y Broł polski, iako drugi
nieidki Ażis Lacedemonski / także y każdy Hetman y żołnierz polski /
nie pyta sie quot sunt hostes Patrie, sed ubi sunt, potężniac to / że
non a militum numero pendere victoriam sed fortitudine, wrażac
iac y to iże Omnia bella, non qui plures sunt numero recte confici-
unt, sed qui virtute sunt superiores.

Trzecia y nieomylna / na czym sie Broł J. M. nigdy osuśać y za-
wiesć nie meże / gdy potęże mile y życkliwe pobbane swoje ochorus
Brośstwa swego / gdy potęże zachę Syny Berony in libertate os-
piywniace / ene Rycerstwo Berony polskiey / y rzeże: vsiacym ser-
cem smierci

cem imiela / te sa mole mienia, te sa mole wieża / to obroni y straż mo-
iś co nicom y nie y nie zwalżone / fortece moje / y propugnacula pe-
wone / nigdy sejsze od żadnego nieprzyaciela nie przejdane : gdy
non Saxis, aut lignis, non menibus, propugnaculis, aut vallis, Ci-
uium fortitudo munita est Resp: Polona, ale Szlachta Koronna
y mżenniodowżami idy śmiągę sęć.

Dla tego Cna Polska Korona non eget menibus, quoniam iu-
uentutem alit, & fouet idoneam, & eo vsq; porrigi ditiozem quo-
usq; pertingeret armis, y zawnę z łaski Bożey R. J. M. Pan Właf
Młoscioy y mż żołnierza z swo potrzebę nie pożyżać go y Saśta-
dow / ale y owżem dodać obcy m Narodom : ma zawnę z łaski Bo-
żey cwieżenia swego szkoly domow cwieżonego żołnierza z potrze-
be / ma acerrimos propugnatores communis libertatis. Iako sie nie
raz pokazyto przeciw Młoscioy y potoczy Turckiey : Non de gene-
rant filij a Patribus, y pilnie muniunt Patriam virtute.

Mże sie bezpiecznie chwalić y śięcić R. J. M. Pan Właf
Młoscioy / niżeli on Antacydes Spartański / Ktory muros Sparte
dicebat iuvenes Spartanos, fines autem Spartane ditionis, lance-
arum cuspides : a przetoż non eget Polonia menibus.

Bog w Troycy iedyny Brola J. M. Polskiego y Brolestwa ies-
go zdrawia strzeż od nieprzyaciela / strzeże / broni / y strzeż dale
Bog będzie / Amen.

**Mys! co chcesz Tarku / przecieć marnie zginać
Od Polskiej ręki : nie może cie munać :
Do paktu łamiesz / niebożny bluznierco /
Krywo przysiężco.**

